Ciekawi świata — relacja ze spotkania z Karimą Kanjo

W minioną sobotę w naszej bibliotece odbyło się wyjątkowe spotkanie z Karimą Kanjo — Syryjką z polskimi korzeniami, która ze względu na wojnę w Syrii kilka lat temu musiała opuścić swoje rodzinne miasto Aleppo i zamieszkać w Warszawie. Jej matka była Polką, ojciec Syryjczykiem, a w gronie jej znajomych są zarówno chrześcijanie, jak i muzułmanie. Tę niezwykłą opowieść moderował Marcin Żyła — zastępca redaktora naczelnego „Tygodnika Powszechnego", który zajmuje się tematyką społeczną i międzynarodową, ze szczególnym uwzględnieniem wielokulturowości oraz zagadnień związanych z Europą Południowo-Wschodnią.

Pani Karima Kanjo opowiedziała słuchaczom o tym, dlaczego zamieszkała w Polsce, jaką drogę musiała przejść ona i jej najbliższa rodzina, by odnaleźć jakże niezbędny spokój i minimalne poczucie bezpieczeństwa. Bezpieczeństwa, o którym wielu jej rodaków może tylko pomarzyć. Podczas spotkania mówiliśmy o Syrii przed wojną, o multikulturalnym Aleppo pachnącym oliwkami i pistacjami, w którym nie ma urzędu skarbowego, a ludzie tam mieszkający są wykształceni, tolerancyjni i pracowici. O tym, jacy są Syryjczycy, jak wyglądała ich codzienność nim z nieba zaczęły spadać bomby, a na ulicach pojawili się żołnierze. O tym, że nikt tak naprawdę się nie spodziewał, że wybuchnie wojna. O tych, którzy wciąż toną w morzach albo latami żyją w obozach dla uchodźców, w których warunki bytowe są fatalne. O tym, co czuje Syryjczyk uciekający w pośpiechu ze swojego kraju, pokonując setki tysięcy kilometrów, by uciec z piekła. Aż wreszcie o tym, jak wygląda życie codzienne uchodźcy w obcym dla niego kraju, co czuje, nie będąc u siebie, co czuje, słuchając obelg czy wyzwisk. O tym, że każdy ma nadzieję powrócić kiedyś do swojego kraju, do domu.

Wydarzenie odbyło się w ramach projektu zrealizowanego przez Galicyjską Fundację Rozwój i Edukacja, współfinansowanego w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.